



www.posnania-rbw.pl



www.polonia.poznan.pl

www.wioslarstwo.poznan.pl



www.awf.poznan.pl/sport/wiosla.htm



www.ktw.kalisz.pl



www.tryton.najlepsi.net



www.kw04.com

WIELKOPOLSCY WIOŚLARZE NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Inauguracja w 1962 roku

Najdłuższą historię mają mistrzostwa Europy rozgrywane od 1893 roku. Siedem lat później wioślarze zainaugurowali rywalizację podczas drugich letnich igrzysk olimpijskich w Paryżu. Najmłodsza jest natomiast rywalizacja wioślarzy w mistrzostwach świata. Pierwszy czempionat odbył się dopiero we wrześniu 1962 roku w szwajcarskiej Lucernie i startowali tylko panowie. Kobiety stanęły do rywalizacji w 1974 r.

Reprezentanci Polski rywalizowali w MŚ od początku. Wśród białoczerwonych nie brakowało przedstawicieli wielkopolskich klubów. Podczas II MŚ w 1966 roku, w jugosłowiańskim Bled, w jedynkach wystartował Eugeniusz Kubiak (Tryton Poznań). Kubiak w latach 60. XX wieku, najlepszy polski skiffista, uplasował się na 8. pozycji.

Po raz kolejny Wielkopolanie reprezentowali Polskę podczas MŚ w 1974 roku. Szóste miejsce zajęła Bogusława Kozłowska (Posnania) w czwórkach ze sternikiem. Także szóste miejsce zajęła Hanna Pracharczyk (AZS Poznań) występująca w ósemce. Z kolei Kazimierz Lewandowski (Posnania) oraz Ryszard Drygas (AZS Poznań) w czwórkach podwójnych uplasowali się na 7. pozycji. Od 1975 roku czempionaty odbywały się co roku.

W sierpniu 1975 roku w angielskim Nottingham, Bogusława Kozłowska, tym razem startowała w ósemce i zajęła 8. lokatę. Ryszard Drygas (AZS Poznań) i Roman Kowalewski (Posnania) zajęli natomiast 11. miejsce w czwórkach podwójnych.

W 1977 roku w Amsterdamie dwaj zawodnicy TW Polonii Poznań – Grzegorz Nowak i Adam Tomasiak, startujący w czwórce ze sternikiem uplasowali się na 8. miejscu. W następnym 1978 roku, wspomniana dwójka Nowak i Tomasiak, teraz w dwójkach ze sternikiem, wreszcie wywalczyła pierwszy, brązowy medal dla Wielkopolski w mistrzostwach świata. Było to w nowozelandzkim Karapiro. JAC

Wielkopolskie przygotowania do zawodów

Szlif formy na zgrupowaniach



Ciężka praca podczas zgrupowań musi przynieść efekty podczas kolejnych regat

Jacek Pałuba

Ostatnia zima bardzo mocno dała się we znaki sportowcom przygotowującym się do startów w okresie letnim. Kłopoty mieli także wioślarze, którzy mogli tak naprawdę zejść na wodę dopiero na przełomie kwietnia i maja. Wcześniej przez wiele tygodni zawodniczki i zawodnicy ciężko pracowali w siłowni, czy na ergometrach. Ale z pewnością takie treningi „na sucho”, to nie to samo, co zajęcia na wodzie.

A tymczasem przed wioślarzami wielkopolskich klubów w nadchodzących tygodniach najważniejsze imprezy tego roku. W tym sezonie większość regat zostanie rozegrana w Kruszwicy. Tutaj w dniach 22-23 czerwca odbędą się Centralne Kwalifikacyjne Regaty juniorów. Potem w dniach 28-30 czerwca odbędą się mistrzostwa Polski seniorów oraz mistrzostwa PZTW masters. W Kruszwicy także odbędzie się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (25-28 lipca) oraz młodzieżowe mistrzostwa Polski i mistrzostwa Polski młodzików (2-4 sierpnia). Natomiast mistrzostwa Polski juniorów odbędą się na torze regatowym Malta w Poznaniu (18-21 lipca). To będą najważniejsze regaty krajowe. Ale wielu wiel-

kopolskich wioślarzy czekają także regaty międzynarodowe – Uniwersjada w Kazaniu (6-8 lipca), mistrzostwa świata do lat 23 w Linzu-Ottensheim (24-28 lipca) oraz mistrzostwa świata juniorów w Trokach (7-11 sierpnia). Zawodniczki i zawodnicy wielkopolskich klubów intensywne przygotowania do zawodów mieli już w ostatnim tygodniu maja.

– Grupa naszych zawodników trenowała w tym czasie w Rogoźnie, gdzie mieliśmy bardzo dobre warunki do pracy. Stąd pojechalismy do Kruszwicy, gdzie odbyły się centralne wiosenne regaty juniorów. Teraz natomiast przez cały czerwiec będziemy przygotowujący się do kolejnych zawodów w Poznaniu. Natomiast od 7 lipca, zawodniczki i zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych będą trenowali w Kruszwicy, co powinno pomóc w przygotowaniach do zawodów, które będą się odbywały właśnie tam – mówi Patryk Majewski, trener PTW Tryton.

Podobnym trybem do tego rocznych imprez przygotowują się także wioślarze dwóch innych poznańskich klubów – KW-04 oraz Posnania RBW.

– Rzeczywiście wspólnie z zawodnikami Trytona i Pos-

nanii trenowaliśmy w Rogoźnie w ostatnim tygodniu maja. Po regatach juniorów w Kruszwicy, w których wioślarze mieli obowiązek startu, w czerwcu wracamy do Poznania. A od 4 lipca kolejne zgrupowania w Kruszwicy, aż do kolejnych startów mistrzowskich – tłumaczy Mirosław Rewers, trener KW-04 Poznań.

– Od 4 lipca będziemy na zgrupowaniu w Łęczeczkach. Tam mamy wzorowe warunki do przygotowań. W tym okresie kilka naszych zawodniczek i zawodników weźmie udział w zgrupowaniach i zawodach kadry narodowej w poszczególnych kategoriach wiekowych. Z Łęczeczek będziemy wyruszać na kolejne starty mistrzowskie w kraju – powiedział Maciej Hoffmann, trener Posnania RBW.

– W Kaliszu zima też komplikowała przygotowania, ale na szczęście my mogliśmy w miarę wcześniej zejść na rzekę i popływać. Po zgrupowaniu w Rogoźnie i regatach juniorów, teraz będziemy trenowali w Kaliszu, aż do mistrzostw Polski seniorów. Natomiast od 11 lipca będziemy przygotowujący się do kolejnych zawodów w Kruszwicy – stwierdził Paweł Rakowski, trener KTW Kalisz.



PRZYSZLI MISTRZOWIE

Twarty zawodnik

Konrad Raczyński (rocznik 1992) jest zawodnikiem KW-04 Poznań i na pewno nie jest już anonimowym wioślarzem. W 2010 roku był uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich Młodzieży w Singapurze, gdzie startował w jedynce i został sklasyfikowany w drugiej dziesiątce.

Do KW-04 trafił wiele lat temu, gdzie do dzisiaj trenuje pod opieką Mirosława Rewersa. Zainteresował się wioślarstwem ze względu na jeszcze juniorskie sukcesy Julii Michalskiej. W 2005 roku zdobył swój pierwszy, srebrny medal mistrzostw Polski juniorów. W 2009 roku Konrada dopadł pech. Wspomagał organizatorów mistrzostw świata seniorów na Jeziorze Maltańskim i spadł z czterometrowego płotu na... lewą dłoń. Ale tym się nie przejmował i trenował dalej. Okazało się jednak, że jest problem i to dość poważny. Mimo bólu i kłopotów wystartował w następnym roku w Singapurze.

Ten rok nie zaczął się dla niego zbyt dobrze. Chciał koniecznie znaleźć się w kadrze młodzieżowej, jednak to się nie udało. – Konrad nieźle wypadł podczas regat długodystansowych na Kanale Żerańskim, jednak potem w Poznaniu nie było już tak dobrze i o kadrze młodzieżowej trzeba było zapom-

nieć, tym bardziej że w ważnym okresie przygotowawczym zamiast trenować, przechodził różne choroby i stracił sporo czasu – mówi Mirosław Rewers, trener klubowy Konrada.

– Ale Konrad to twarty zawodnik. W ostatnim czasie ciężko pracuje na najnowszej łódce jedynce i na pewno zrobi wszystko, aby powalczyć o jak najlepszy rezultat podczas mistrzostw Polski seniorów w Kruszwicy. Jestem przekonany, że pech go w końcu opuścił i teraz będzie już tylko coraz lepiej – dodaje trener Mirosław Rewers. JAC



Konrad Raczyński miał ostatnio dużego pecha

Juniorzy w Mińsku

Z niezłym skutkiem wystartowali w Mińsku w mistrzostwach Europy juniorów reprezentanci Polski. Do stolicy Białorusi pojechało osiem osad białoczerwonych. Polacy wywalczyli tam dwa medale.

Wicemistrzem Europy został Natan Węgrzycki-Szymczyk (AZS AWF Warszawa), który nie tylko zdobył srebro, ale jednocześnie pogodził naukę ze sportem, zdając w tym roku maturę. Drugi, brązowy medal, zdobyła czwórka bez strenika w składzie: Damian Krawitowski (AZS/SMS Toruń), Michał Zaporowski

(AZS/SMS Toruń), Michał Iskra (PTW/SMS Płock) i Łukasz Krajewski (PTW/SMS Płock).

W reprezentacji zaprezentowali się także dwa zawodnicy z Wielkopolski. Patryk Gumny (Posnania RBW) i Marcin Sobieraj (Posnania RBW/SMS Poznań), wspólnie z Jakubem Dominiczakiem (Lotto Bydgoszcz) i Mateuszem Nawrockim (MOS Elk), startowali w czwórkach podwójnych. Poznaniacy wypadli nieźle i zostali sklasyfikowani z kolegami na siódmej pozycji. W Mińsku startowały osady z 27 krajów. JAC



WIELKOPOLSKA



Sheraton
Poznań
HOTEL



Samochody
Użytkowe



POZnań
*Miasto know-how



AQUANET

